



# Mądrość pochodząca z góry

*„Ale mądrość, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie miłująca pokój, łagodna, ustępliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza i nie obłudna. A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią” – Jak. 3:17-18 (NP).*

Powyższe słowa napotykamy podczas rozważań nad listem św. Jakuba. Dla wielu z nas przedstawiona przez apostoła definicja mądrości Bożej okazuje się zupełnie nową i odmienną od tych, które znaliśmy dotychczas. Zazwyczaj bowiem nie odróżnialiśmy mądrości od wiedzy, do czego zresztą przyzwyczała nas szkoła oraz życie, zmuszające nas do radzenia sobie z codziennymi problemami. Apostoł Jakub ukazuje nam mądrość Bożą w sposób analityczny. Wymienia on te cechy i przejawy mądrości, które mogą uczynić nas „mądrymi ku zbawieniu” (2 Tym. 3:7-15).

Jeżeli uważnie przeczytamy te miejsca Pisma Świętego, gdzie występuje uszeregowanie cech właściwych dla chrześcijańskiej społeczności, to możemy powiedzieć, że mądrość często wymieniana jest na pierwszym miejscu. W Liście do Koryntian św. apostoł Paweł pisze, że Jezus „stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem” – 1 Kor. 1:30. Natomiast św. Piotr naucza, że do naszej wiary mamy dodać cnotę, a następnie: poznanie, powściągliwość, wytrwałość, pobożność, braterstwo i miłość (2 Piotr 1:5-7). Wiara zaś jest połączeniem otrzymanej od Boga mądrości z zaufaniem, jakim obdarzamy naszego Stwórcę. Także i splotenie z ducha św. wiąże się między innymi z pozyskaniem „mądrości z góry pochodzącej”: „Lecz gdy przyjdzie on duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszy, mówić będzie, iż to, co ma przyjść, wam oznajmi” – Jan 16:13.

Każde z Nowych Stworzeń można określić jako mądre dopiero wówczas, gdy osiągnie ono zamierzony cel – doskonałą miłość, cechę, którą Bóg ceni najbardziej i na podstawie której obdarzy On Nowe Stworzenie duchową naturą.

*„A myśmy poznali i uwierzyli w miłość, którą Bóg ma do nas. Bóg jest miłością, a kto mieszka w miłości, mieszka w Bogu, a Bóg w nim” – 1 Jan 4:16.*

W dalszych rozwiązaniach posłużymy się komentarzem W. Barclaya do Listu św. Jakuba, w którym podaje on

dosłowne znaczenie greckich wyrazów użytych do określenia poszczególnych cech mądrości.

## **MĄDROŚĆ JEST PRZEDĘ WSZYSTKIM CZYSTA**

„Greckie 'hagnos' oznacza na tyle czysty, by zbliżyć się do bóstwa. (...) Na początku 'hagnos' oznaczało rytuał, a niekoniecznie moralną czystość. Z czasem jednak ze słowem tym zaczęto łączyć czystość moralną, która umożliwia zbliżenie się do bóstwa.”

Mądrość pochodząca z góry ma być czysta, gdyż jest ona po budką czystego serca. Czystość naszych serc musi objawiać się w codziennym obcowaniu z braćmi i bliźnimi. W ich postępowaniu powinniśmy zawsze widzieć dobro inspirowane przez Nowe Stworzenie, zaś wszelkie błędy należy tłumaczyć zgubnym wpływem „starego człowieka”. Żadne plotki i obmowy nie mogą zagościć w naszym sercu. Nie może się tam również znaleźć zazdrość. Jeżeli bowiem będziemy takie uczucie pielęgnować, wówczas w naszych sercach zacznie kiełkować „korzeń gorzkości”, o którym pisał św. apostoł Paweł: „Baczenie, żeby nikt nie pozostał z dala od łaski Bożej, żeby jakiś gorzki korzeń, rosnący w górę, nie wyrządził szkody i żeby przezeń nie pokalało się wielu” – Hebr. 12:15. Ten z kolei zmieni nasze życie, myślenie i sposób postępowania. Wszystko będziemy widzieć w czarnych kolorach, zaczniemy czyhać na błędy braci.

W pokonaniu takiego stanu serca powinno pomóc nam nasze sumienie. Ten dar Boży został w nas oczyszczony przez poznanie Prawdy, tj. Ewangelii Jezusa Chrystusa (Hebr. 10:22). Sumienie daje nam możliwość zrozumienia różnicy pomiędzy dobrem a złem. Dlatego też mądrość pochodząca z czystego serca zawsze przebaczy winy bliźniemu, gdyż i nam Jezus odpuścił wszystkie grzechy (Mat. 18:21-35).

Aby mądrość nasza była czysta, nie możemy obciążać umysłu próżnymi myślami i pragnieniami. „A tak, jeśliście wzbudzeni z Chrystusem, tego co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej; o tym, co w górze, myślcie, nie o tym, co na ziemi. Umarliście bowiem, a życie wasze ukryte jest wraz z Chrystusem w Bogu” – Kol. 3:1-3. Człowiek ofiarowany Bogu na służbę zawsze będzie umiał zrezygnować ze zbędnych pragnień, aby oszczędzony czas, pieniądze i wpływy wykorzystać dla chwały niebiańskiego Ojca.

Każdy chrześcijanin przebywa w społeczności osób podobnych do siebie. I prędzej czy później spotka się on z różnymi problemami lub sprawami karnościami w zgro-



madzeniu. Jego mądrość ma wówczas pole do działania, ale tylko wtedy będzie ona sprawiedliwie sądzić i doradzać, jeżeli spełni wszystkie poprzednie warunki. Tylko ten, kto jest sam czysty, może decydować o losie innego.

*„Wymij najpierw belkę z oka swego, a wtedy przejrzysz, aby wyjąć źdźbło z oka brata swego” – Mat. 7:5.*

Posiąść mądrość – to znaczy również zdobyć wiedzę doktrynalną. Czystość w tej dziedzinie będzie objawiać się w naszym pragnieniu poznania Boga, Jego planu zbawienia oraz metod postępowania na przestrzeni tysiącleci. Poznanie należy zdobywać nie dla własnej satysfakcji i próżnej dumy, ale w celu wyrobienia w sobie pokory wobec Wszechpotężnego Boga, oddania Mu należnej chwały i zaufania w każdej chwili naszego życia.

Powinniśmy przy tym pamiętać, że centralną postacią Boskiego planu jest Jezus Chrystus. Każda nauka musi być więc zgodna ze zrozumieniem, że Jezus umarł za nasze grzechy, a Jego doskonałe człowieczeństwo stanowi zadośćuczynienie za nasze grzechy. Każdą myśl lub naukę, która przeczyłaby takiemu rozumowaniu, powinniśmy odrzucić.

Oczywiście może się zdarzyć, że w naszych religijnych studiach spotkamy naukę, której w pełni nie zrozumimy. Nasza mądrość – czysta w intencjach i dążeniach – nigdy jej nie odrzuci, ani też pochopnie nie potępi. Będzie oczekiwać na objaśnienie od Pana, który na pewno przyjdzie z pomocą.

## **MĄDROŚĆ MIŁUJE POKÓJ**

„Greckie słowo 'eirene' znaczy pokój, a 'eirenikios' oznacza w odniesieniu do ludzi dobrze ułożone między nimi stosunki, właściwą postawę człowieka wobec Boga.”

Przyglądając się chrześcijaństwu ze zdziwieniem stwierdzamy, że ludzie, którzy mówią o miłości, tolerancji i wzajemnej współpracy w rzeczywistości są w wielkim stopniu skłócenii i uprzedzeni do siebie. Dzieje się dlatego, że każdy na swój sposób stara się wprowadzić w życie naukę apostoła Judy: *„...uznałem za konieczne napisać do was i napomnieć was, abyście podjęli walkę o wiarę, która raz na zawsze została przekazana świętym”* – Judy w.3.

Apostolskie napomnienie jest słuszne – mniej słuszne są natomiast zasady i cel walki poszczególnych chrześcijan. Każdy z nas powinien zrozumieć, że obok tzw. nauk podstawowych, których obrona jest naszym chrześcijańskim obowiązkiem, są również i takie nauki, które dla naszego zbawienia mają daleko mniejsze

znaczenie, a często nie są one dobitnie uzasadnione. Jeżeli tedy będziemy walczyć zawzięcie o rzeczy mniej ważne, może wkrótce okazać się, że walczymy o wiarę z zamiłowania do sporów, a nie z miłości do Prawdy. Ktoś kiedyś powiedział mądre słowa, że „Prawda ucierpiała więcej z powodu nierozsądku swoich przyjaciół, niż od swoich wrogów”. Nasza kłótniowość z pewnością nie zachęci innych do zainteresowania się głoszonymi przez nas naukami, a wręcz przeciwnie – będzie działać odstraszająco. Pokojowe usposobienie jest więc podstawą mądrego obcowania z otoczeniem.

Nierozsądek może objawiać się w różnoraki sposób. Możemy zacząć publicznie krytykować braci i ich poglądy, na badaniach Pisma Św. wstawiać pytania do ich wniosków lub też poprawiać wypowiedzi innych. Pozornie wygląda to na ożywione studium biblijne, ale w praktyce nikt z niego nie korzysta.

Miłująca pokój mądrość nie będzie usprawiedliwiać się z fałszywych zarzutów, ale raczej oddając dobrem za złe i z uśmiechem w odpowiedzi na czyjąś arogancję *„z-garnie rozżarzone węgle na głowę nieprzyjaciela”* – Rzym. 12:20.

## **MĄDROŚĆ JEST ŁAGODNA**

„Prawdziwa mądrość jest 'epieikes'. Jest to najtrudniejsze do przetłumaczenia greckie słowo. Arystoteles określa je jako to, co jest poza prawem pisanym, jako sprawiedliwość i coś jeszcze lepszego niż sprawiedliwość, coś co wkracza wtedy, kiedy samo prawo staje się niesprawiedliwe.”

Każdy z nas musi pamiętać, że wobec prawa Bożego jest niedoskonały i dlatego nie powinien za wszelką cenę dochodzić sprawiedliwości. Mądry chrześcijanin musi być tolerancyjny i powinien wiedzieć, kiedy należy przebaczyć – nawet jeżeli prawo umożliwia wykonanie sądu i zemsty.

Oto kilka przykładów z życia:

- dorosłe dzieci nie powinny publicznie zwracać uwagi swoim rodzicom, nawet gdyby uczynili oni pewien nietakt lub błąd;
- rodzice nigdy nie powinni publicznie karać swoich dzieci, nawet jeżeli w zupełności na to zasłużyły;
- nie mamy prawa publicznie zawstydząć naszych braci (np. dziwić się z powodu ich figury lub wyglądu zewnętrznego);
- siostry, chociaż są współczłonkami zboru, nie powinny upierać się przy własnych wnioskach i poglądach;

W historii biblijnej spotykamy przykłady mężów Bożych, którzy posiadli tę formę mądrości. Czasami zapytujemy, dlaczego król Dawid prosił o zachowanie



przy życiu swojego syna Absaloma – buntownika, który uwiódł jego żony i czyhał na jego życie? Zgodnie z prawem zakonu, powinien on umrzeć. Dawid wiedział jednak, że winę za złe wychowanie Absaloma ponosi on sam. Nigdy nie miał dość czasu, aby wszczepić synowi właściwe zasady postępowania w życiu. Wszyscy także znamy historię wyłudzenia przez Jakuba pierworodztwa oraz sprawę oszustwa, jakiego dopuścił się on względem swego ojca Izaaka. Nigdy jednak Jakub nie został za ten czyn zganiony. Wprost przeciwnie – Bóg błogosławił Jakubowi i uczynił go protoplastą narodu izraelskiego. Jakub wiedział, że jest moralnym spadkobiercą Izaaka, że pierworodztwo zostało mu sprzedane, a tylko nieuczciwość Ezawa i niefrasobliwość ojca stoją na drodze do jego dziedzictwa.

Tak pojętą mądrością chrześcijanie kierowali się podczas całego Wieku Ewangelii. Przez całe wieki prawo zakazywało drukowania, posiadania i czytania Biblii oraz jej komentarzy. Lud Boży świadomie łamał to prawo ustanowione przez człowieka. Chrześcijanie czytali Biblię i nieśli ją tym, którzy jej najwięcej potrzebowali. Palili się stopy, zapełniały się więzienia i obozy koncentracyjne, ale Biblia zdobywała sobie coraz to nowych zwolenników na całym świecie.

## MĄDROŚĆ JEST USTĘPLIWA

„Prawdziwa mądrość jest 'eupeites'. Słowo to ma dwa znaczenia: a) 'eupeites' może oznaczać gotowość do posłuszeństwa; b) 'eupeites' może również znaczyć łatwy do przekonania, nie w znaczeniu miękkiego lub słabego, lecz nieuparty i chętny do słuchania argumentów strony przeciwnej.”

Według powyższego tłumaczenia mądry chrześcijanin jest człowiekiem ustępliwym, ale tylko wtedy, gdy nie chodzi o zasady, lecz o własny pogląd. Podstawowych zasad wiary nigdy nie powinniśmy łamać, gdyż tworzą one piękno i harmonię całego Boskiego Planu Wieków. Jeżeli ustąpimy w walce o wiarę w Jezusa, w istnienie Boga i Jego wspaniałego planu naprawienia wszechrzeczy, wówczas okażemy się ludźmi niegodnymi miana chrześcijan. Są nauki podstawowe i nauki drugorzędne posiadające częstokroć kilka interpretacji. Nie możemy odstąpić od nauk podstawowych i zasadniczych dla naszego zbawienia, ale w sprawach drugorzędnych wolno nam zmienić nasze zdanie, a nawet do czasu przyjęcia właściwego zrozumienia możemy nie posiadać własnego poglądu.

Nie mamy też prawa narzucać komukolwiek własnego wyrozumienia. Często wkładamy wiele trudu i zaangażowania w stworzenie jakiejś teorii lub objaśnienie Pisma Świętego. Mentalność człowieka jest taka, że gniewamy się na każdego, kto nie przyjmuje naszego dorobku i nas nie pochwali. Właściwe chrześcijańskie usposobienie nigdy jednak nie będzie dążyć do przefer-

sowania za wszelką cenę swojego sposobu myślenia. Ono ustąpi, z pokorą oczekując na zainteresowanie się innych jego pracą.

Jednym z tych, którzy posiadli taką formę mądrości, był św. Paweł. W Dziejach Apostolskich 21:15-26 czytamy, że Apostoł dobrowolnie poddał się obrzędowi oczyszczenia, chociaż czuł się niewinny i fałszywie oskarżony o to, że „naucza odstępstwa od Mojżesza, mówiąc, aby nie obrzezali dzieci ani też nie zachowywali zwyczajów”. Chcąc więc zmienić wrogie nastawienie do swojej osoby, a zarazem uratować jedność i pokój pomiędzy wyznawcami Jezusa, św. Paweł upokorzył się i świadomie ustąpił.

Chrześcijanin, który wyrobił w sobie przymiot mądrości, będzie zawsze chętny do słuchania. To, czy posiadamy tę cechę, łatwo możemy ocenić uczestnicząc w dyskusjach i obserwując, jak reagujemy na to, co mówią inni? Być może wcale nie słuchamy ich wypowiedzi, a wręcz przeciwnie, ciągle szukamy własnych argumentów, w razie potrzeby kierując rozmowę na inne tory. Prawdziwi badacze – i to nie tylko Biblii – powinni zawsze umieć przyjmować i oceniać argumenty innych osób oraz potrafić zmienić swoje zdanie lub pogląd, o ile okazały się one w dyskusji niewłaściwe.

Nie bójmy się zostać przekonaniymi do jakiejś kwestii, nie obawiajmy się przyznania komuś racji, a wtedy będziemy mieć niezbitą świadectwo, że idziemy właściwą drogą ku zrozumieniu i osiągnięciu prawdziwej mądrości.

## MĄDROŚĆ JEST PEŁNA MIŁOSIĘDZIA I DOBRYCH UCZYŃKÓW

W. Barclay podaje, że greckie słowo 'eleos' posiada dwa znaczenia. Grecy określali nim uczucie litości dla człowieka, który cierpi niewinnie, zaś chrześcijaństwo nadało temu słowu daleko większe znaczenie. W chrześcijańskim pojęciu 'eleos' oznacza współczucie wobec cierpiącej osoby – nawet jeżeli cierpi ona z własnej winy. Podobnym współczuciem charakteryzuje się Pan Bóg oraz nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus. Dzięki ich litości otrzymaliśmy zbawienną łaskę i nadzieję powrotu do Królestwa Bożego, pomimo naszego grzesznego obecnego stanu.

Dlaczego przymiot mądrości powinien być połączony z miłością? Rozsądek podpowiada, żeby uczuciem darzyć innych ludzi – jeśli bowiem w ten sposób będziemy odnosić się do braci i siostr, wówczas sami zostaniemy podobnie potraktowani przez Boga: „*Nad tym, który nie okazał miłosierdzia, odbywa się sąd bez miłosierdzia, miłosierdzie góruje nad sądem*” – Jak. 2:13.

Nie powinniśmy także zbyt pochopnie oceniać postępowania drugich. Jeden z najznakomitszych rabinów, Hillel, nauczał, by „nie wydawać nigdy złego są-



du o człowieku, dopóki sami nie znajdziemy się w takiej samej jak on sytuacji”. Sami jesteśmy niedoskonalimi i wszystkim nam potrzeba Boskiego miłosierdzia.

Nauczając o mądrym postępowaniu Jezus rzekł: „*Ale miłujcie nieprzyjaciół waszych i dobrze czyńcie, i pożyczajcie nie spodziewając się zwrotu, a będzie obfita nagroda wasza i synami Najwyższego będziecie. A jeśli miłujecie tych, którzy was miłują, na jaką wdzięczność zasługujecie? Wszak i grzesznicy miłują tych, którzy ich miłują*” – Łuk. 6:32,35.

Prawdziwa „mądrość z góry pochodząca” tak będzie zatem kierować postępowaniem Nowego Stworzenia, aby osiągnęło ono najwyższy stopień rozwoju swego charakteru – bezinteresowną miłość, w tym również i miłość dla nieprzyjaciół.

### **MĄDROŚĆ NIE JEST STRONNICZA**

Greckie słowo 'adiakrites' znaczy: niepodzielny, zdecydowany i niechwiejny. W tym przypadku wymownym dla chrześcijanina wzorem postępowania jest Jan Chrzciciel: „*Zaczął Jezus mówić do tłumów o Janie: Co wyszłicie oglądać na pustyni? Czy trzcinę chwiejącą się od wiatru? Ale co wyszłicie oglądać? Czy człowieka w miękkie szaty odzianego? Oto ci, którzy miękkie szaty noszą, w domach królewskich mieszkają*” – Mat. 11:7-8.

Na przykładzie osoby Jana Chrzciciela Jezus przekazał swym naśladowcom niezwykle cenną naukę: tak jak On powinni być samodzielni i niechwiejni w uczuciach do Prawdy i braci. Jeżeli więc podjęliśmy się służby dla Boga i Prawdy, to pamiętajmy, że od tej decyzji nie ma już odwrotu. Odwrót bowiem grozi nam śmiercią, gdyż „*jest rzeczą niemożliwą, żeby tych, którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebiańskiego, i stali się uczestnikami ducha świętego, i zakosztowali Słowa Bożego, że jest dobre oraz cudownych mocy wieku przyszłego, gdy odpadli, powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają Go na urągowisko*” – Hebr. 6:4-6. Od tej pory wszystkie inne cele i dążenia muszą przejść na dalszy plan, a na pierwszym miejscu powinna pozostać wierność dla Boga oraz dla idei Niebiańskiego Królestwa.

Będąc wiernymi wobec Boga i Prawdy, musimy także dochować wierności i braciom. Nie jest to trudne, jeżeli rozumieją oni podobnie jak my, są inteligentni i przyjemni. Wierność i wstawiennictwo względem innych osób obowiązuje nas jednak i wówczas, gdy mają one odmienne od naszych poglądy lub też są mniej pociągające w swoim zachowaniu. Mamy widzieć w nich Nowe Stworzenie, jego duchowy wzrost i wiarę w drogocenną krew Jezusa.

Często się zdarza, że za roztropność poczytujemy sobie brak określonego zdania na dany temat. Słowo 'adiakrites' nie ma w takim przypadku zastosowania. Wielu z nas w objaśnianiu Pisma Świętego posługuje się różnymi komentarzami. Jeżeli jednak nie znajdujemy w nich odpowiedzi na nasze pytanie, wówczas opanowuje nas strach przed samodzielnością. Nie pozwala nam on na dalszą dyskusję lub rozważania. Niezbędne są wtedy: odwaga i zdecydowanie, gdyż w przeciwnym razie nigdy nie osiągniemy głębokości Bożych. „*Albowiem nam objawił to Bóg przez ducha; gdyż duch bada wszystko, nawet głębokości Boże*” – 1 Kor. 2:10.

### **MĄDROŚĆ JEST NIEOBŁUDNA**

Greckie słowo 'anupokritos' uzupełnia opis chrześcijańskiej mądrości. Do wszystkich wymienionych uprzednio przymiotów, prawdziwa mądrość doda również i brak obłudy. Nigdy nie posłuży się ona kłamstwem, aby dowieść swych racji, zaś w postępowaniu wobec innych osób cechować ją będzie uczciwość i szlachetność.

Taką zasadę przyjął św. Paweł, kiedy staczał walkę z miłośnikami starozakonnych ceremonii. Wiedział on, że zniewolenie braci z pogan regułami zakonu nie będzie rozropne i w obronie słusznych zasad strofował nawet św. Piotra (Gal. 2:11-14).

W rozwiązywaniu wszelkich trudności powinna cechować nas wyjątkowa szlachetność. Tylko ludzie światowi lub nominalni chrześcijanie będą stosować podstęp i inne nieczyste metody, aby obnażyć winę drugiego człowieka. Pamiętajmy na słowa apostoła: „*Bo nawet jeśli ktoś staje do zapasów, nie otrzymuje wieńca, jeżeli nie walczy prawdowo*” – 2 Tym. 2:5.

Kończąc nasze rozważania nad „mądrością z góry pochodzącą” zauważmy, że jedyną drogą do jej osiągnięcia jest praktyczne stosowanie w życiu tego, co zaskarбилиśmy sobie podczas obcowania z Pismem Świętym. Praktyka jest jednak zwykle bardzo trudną rzeczą i często kończy się niepowodzeniem. W takich przypadkach skorzystajmy z rady św. Jakuba, który pouczał:

„*A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana*” – Jak. 1:5.

Szatyński Łukasz  
R-  
„Straż”



Na Straży nr 1/1985 str. 4